



Warszawa-Poznań, dnia 25 listopada roku

**Ogólnopolski Związek Zawodowy
Samozatrudnionych wBREW**KANCELARIA PREZYDENTA RP
Kancelaria Główna
WPLYNEŁO

2024 -11- 25

Ilość zał.Symbol jednostki

Pan**Andrzej Duda****Prezydent RP****w miejscu****PETYCJA**

Na podstawie art. 63 Konstytucji RP i art. 2 ust. 3 Ustawy o petycjach wnosimy petycję o podjęcie działań w celu wniesienia pod obrady Parlamentu projektu ustawy o zmianie ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. 2004 nr 99 poz. 1001, tekst), polegającej na zmianie treści art. 88z ust.2 pkt 3), i to poprzez nadanie temu przepisowi następującego brzmienia:

„art. 88z ust.2 pkt 3) Praca cudzoziemca na podstawie oświadczenia może być wykonywana przez okres nieprzekraczający 36 miesięcy w ciągu kolejnych 48 miesięcy.”

UZASADNIENIE

Obecnie polskie przepisy przewidują m.in. możliwość zatrudnienia niektórych cudzoziemców na podstawie oświadczenia o powierzeniu wykonywania pracy na maksymalny okres 24 miesięcy. Wprowadzenie wydłużenia tego okresu do 36 miesięcy byłoby zgodne z trendami europejskimi oraz praktykami stosowanymi w innych krajach UE, takich jak Niemcy czy Czechy, które skutecznie korzystają z ułatwień dla cudzoziemców, aby przeciwdziałać deficytom na rynku pracy.

Wprowadzenie 36 miesięcznego okresu w Polsce byłoby spójne z dobrymi praktykami stosowanymi w innych, sąsiadujących z Polską, państwach i poprawiłoby naszą konkurencyjność w przyciąganiu zagranicznych pracowników. Wpłynęłoby także korzystnie na wiele sfer życia gospodarczego w naszym państwie. Z najistotniejszych względów uzasadniających postulowana zmianę wymienić należy następujące:

1. Przeciwdziałanie niedoborom pracowników w kluczowych sektorach gospodarki:

Wydłużenie okresu zatrudnienia na podstawie oświadczenia zwiększy dostępność cudzoziemców dla polskiego rynku pracy, szczególnie w sektorach deficytowych, takich jak budownictwo, rolnictwo, logistyka i opieka zdrowotna. Polska gospodarka stoi przed wyzwaniem demograficznym – starzejące się społeczeństwo oraz niski przyrost naturalny oznaczają, że coraz większy udział w rynku pracy będą musieli stanowić imigranci.

2. Wzmocnienie konkurencyjności polskich przedsiębiorstw.

Krótkie okresy zatrudnienia (24 miesiące) zmuszają pracodawców do częstego odnawiania procedur zatrudnienia, co zwiększa koszty operacyjne. Wydłużenie okresu do 36 miesięcy pozwoli firmom zmniejszyć te koszty i skoncentrować się na efektywności biznesowej.

3. Rozwój lokalnych gospodarek.

Cudzoziemcy wydają część zarobionych środków na miejscu, co wspiera rozwój małych przedsiębiorstw i sektorów usługowych w społecznościach, gdzie pracują.

4. Zmniejszenie kosztów pośredników i odciążenie biurokracji.

Obecny system wymaga od pracodawców odnawiania oświadczeń i prowadzenia dodatkowych procedur, co angażuje zarówno ich, jak i urzędy pracy. Wydłużenie okresu pracy na podstawie jednego oświadczenia zmniejszy liczbę składanych dokumentów i odciąży administrację.

5. Ułatwienia dla pracodawców i agencji zatrudnienia.

Pośrednicy zajmujący się rekrutacją cudzoziemców będą mogli działać bardziej efektywnie, co obniży koszty całego procesu. Zmniejszy to

również ryzyko nieformalnego zatrudnienia, gdyż wydłużenie okresu pracy zwiększa opłacalność legalnego zatrudnienia.

6. Efektywniejsze wykorzystanie zasobów publicznych.

Mniejsze obciążenie urzędów pracy pozwoli im skoncentrować się na bardziej wymagających aspektach aktywizacji zawodowej obywateli oraz monitorowaniu rynku pracy.

7. Promowanie migracji z krajów spoza najbliższego sąsiedztwa.

Wydłużenie okresu pracy zachęci imigrantów z odległych regionów, takich jak Azja Południowa, Afryka czy Ameryka Łacińska, do przyjazdu do Polski. Obecne ograniczenie do 24 miesięcy jest mało atrakcyjne dla osób z tych regionów, które ponoszą znaczne koszty podróży.

8. Integracja ekonomiczna i społeczna.

Dłuższy okres zatrudnienia pozwala cudzoziemcom na stabilniejsze funkcjonowanie w Polsce, co ułatwia im korzystanie z usług bankowych, wynajmowanie mieszkań czy inwestowanie w rozwój osobisty (np. naukę języka polskiego).

Istotnych jest także szereg korzyści społecznych i socjologicznych oraz zgodność z międzynarodowymi standardami ochrony praw człowieka. DO najważniejszych należy:

1. Redukcja niepewności zatrudnienia dla cudzoziemców.

Krótkie okresy pracy utrudniają planowanie życia oraz integrację w społeczności lokalnej. Wydłużenie okresu zatrudnienia pozwoli na większą stabilność, co wpłynie na lepszą integrację cudzoziemców z polskim społeczeństwem.

2. Zapobieganie wykluczeniu społecznemu.

Dłuższy okres pracy zmniejsza ryzyko, że cudzoziemcy będą zmuszani do nielegalnej pracy po wygaśnięciu oświadczenia.

3. Lepsze relacje społeczne w miejscu pracy.

Cudzoziemcy zatrudnieni na dłuższy czas mają większą motywację do budowania relacji z kolegami i przełożonymi, co poprawia atmosferę w miejscu pracy i zwiększa efektywność zespołów.

4. Zgodność z międzynarodowymi standardami.

Polska jako sygnatariusz międzynarodowych konwencji, takich jak Konwencja Międzynarodowej Organizacji Pracy (MOP) nr 97, jest

zobowiązana do zapewnienia godnych warunków pracy dla migrantów. Wydłużenie okresu zatrudnienia jest krokiem w kierunku spełnienia tych zobowiązań.

5. Poszanowanie prawa do pracy.

Dłuższy okres zatrudnienia na podstawie oświadczenia pozwala cudzoziemcom na realizację ich prawa do pracy w sposób stabilny i godny, co jest zgodne z Kartą Praw Podstawowych Unii Europejskiej.

Nowelizacja art. 88z ust. 2 pkt 3) ustawy o promocji zatrudnienia, wydłużająca okres pracy cudzoziemców na podstawie oświadczenia do 36 miesięcy, niesie ze sobą szereg korzyści gospodarczych, społecznych i administracyjnych.

Wprowadzenie takiej zmiany:

- zwiększy dostępność pracowników dla kluczowych sektorów gospodarki,
- zmniejszy koszty biurokracji i ułatwi legalne zatrudnienie,
- poprawi integrację cudzoziemców w polskim społeczeństwie,
- wzmocni pozycję Polski jako atrakcyjnego rynku pracy w regionie,
- będzie zgodne z najlepszymi praktykami stosowanymi w Unii Europejskiej.

Działania te wpisują się w długoterminową strategię rozwoju polskiej gospodarki, uwzględniającą potrzeby rynku pracy, zmiany demograficzne oraz integrację w ramach wspólnego rynku europejskiego.

Nowelizacja ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, w szczególności zmiana art. 88z ust. 2 pkt 3), która zakłada wydłużenie okresu pracy cudzoziemca na podstawie oświadczenia do 36 miesięcy, jest więc istotna nie tylko ze względu na konieczność dostosowania polskich regulacji do wymogów współczesnego rynku pracy, ale także wyraz odpowiedzialności za gospodarkę, społeczeństwo i miejsce Polski na mapie zglobalizowanego świata.

Wprowadzenie tej zmiany otworzy drzwi do nowej ery polityki migracyjnej, która jednocześnie odpowiada na realne potrzeby przedsiębiorców i

pracowników, wzmacniając fundamenty rozwoju gospodarczego oraz społecznego. W czasach niedoboru rąk do pracy, starzejącego się społeczeństwa oraz dynamicznie zmieniających się uwarunkowań geopolitycznych, taka reforma staje się obowiązkiem, a nie jedynie możliwością.

Współczesna Polska, prężnie rozwijająca się gospodarka w sercu Europy, stoi przed wyzwaniem niedoboru pracowników w kluczowych sektorach, takich jak budownictwo, logistyka, rolnictwo, opieka zdrowotna czy usługi. Badania prowadzone agencje zatrudnienia wskazują, że 70% polskich przedsiębiorców boryka się z trudnościami w pozyskiwaniu wykwalifikowanej siły roboczej, co nie tylko ogranicza rozwój ich firm, ale również negatywnie wpływa na konkurencyjność całej gospodarki.

Skrócony okres zatrudnienia cudzoziemców na podstawie oświadczeń do sześciu miesięcy zmusza pracodawców do częstych odnawiania formalności, co generuje zbędne koszty i obciąża biurokrację, podczas gdy wydłużenie tego okresu do roku stworzyłoby przestrzeń do efektywniejszego zarządzania zasobami ludzkimi.

Inspirację czerpać możemy z najlepszych praktyk krajów Unii Europejskiej. Niemcy, realizując strategię przyciągania wykwalifikowanych pracowników z państw spoza UE, uprościły procedury zatrudnienia i umożliwiły migrantom stabilną pracę w dłuższym wymiarze czasu. W Czechach programy zredukowały obciążenia biurokratyczne i umożliwiły imigrantom płynną adaptację na rynku pracy, co pozwoliło na niemal natychmiastowe wypełnienie luki w sektorach takich jak transport czy przemysł lekki.

W Polsce, gdzie migranci – w szczególności obywatele Ukrainy, Gruzji czy Uzbekistanu – stanowią istotny element rynku pracy, brak analogicznych rozwiązań zmniejsza naszą atrakcyjność jako kraju docelowego i osłabia pozycję polskich firm na międzynarodowej arenie.

Wydłużenie okresu pracy na podstawie oświadczenia do 36 miesięcy nie tylko ograniczy koszty związane z formalnościami dla przedsiębiorców, ale

również znacząco odciążą urzędy pracy, które obecnie są zmuszone obsługiwać setki tysięcy powtarzających się wniosków.

Według publicznie dostępnych danych, w 2023 roku aż 70% wniosków składanych do urzędów dotyczyło przedłużenia lub ponownego wystawienia oświadczenia dla tego samego cudzoziemca. Reforma ta pozwoliłaby tym instytucjom skoncentrować się na kluczowych zadaniach, takich jak aktywizacja zawodowa obywateli czy przeciwdziałanie szarej strefie, która – przy obecnym systemie – zyskuje przestrzeń do rozwoju.

Nie sposób pominąć korzyści dla samych cudzoziemców, którzy w poszukiwaniu lepszego życia wybierają Polskę jako miejsce pracy i zamieszkania. Zwiększenie stabilności zatrudnienia poprzez wydłużenie okresu obowiązywania oświadczenia pozwoli im na lepsze planowanie życia zawodowego i prywatnego, umożliwi skorzystanie z usług bankowych, wynajem mieszkań na korzystniejszych warunkach czy inwestycje w rozwój osobisty, takie jak nauka języka polskiego. W efekcie, cudzoziemcy będą bardziej zintegrowani z polskim społeczeństwem, co przełoży się na zwiększenie ich wkładu w rozwój gospodarczy i społeczny naszego kraju. Obecnie krótki okres zatrudnienia zmusza wielu z nich do szukania alternatywnych – często nielegalnych – rozwiązań, co szkodzi zarówno ich sytuacji, jak i wizerunkowi Polski jako państwa prawa.

Nowelizacja ta ma również głębokie znaczenie w kontekście geopolitycznym. Polska jako kraj graniczny Unii Europejskiej, odgrywa kluczową rolę w zarządzaniu migracją z krajów Europy Wschodniej, Azji Środkowej i dalej – z regionów dotkniętych konfliktami lub trudnościami gospodarczymi. Wydłużenie okresu zatrudnienia otworzy nasz rynek pracy na imigrantów z odleglejszych geograficznie krajów, którzy – w przeciwieństwie do sąsiadów – potrzebują większej stabilności, aby podjąć decyzję o migracji. Oświadczenie ważne przez 36 miesięcy to sygnał, że Polska jest krajem otwartym na współpracę, ale jednocześnie stawiającym na odpowiedzialne zarządzanie procesami migracyjnymi.

Polityka migracyjna nie jest jedynie narzędziem zarządzania przepływami ludności, ale także testem dla naszej wrażliwości na prawa człowieka i

dążenia do wspólnego dobra. Wydłużenie okresu zatrudnienia cudzoziemców wpisuje się w standardy międzynarodowe, takie jak konwencje Międzynarodowej Organizacji Pracy, które podkreślają potrzebę zapewnienia godnych warunków pracy migrantom. Wprowadzenie tej zmiany w polskim prawie uczyni nasz system bardziej sprawiedliwym, transparentnym i spójnym z wartościami, które leżą u podstaw Unii Europejskiej.

Nie sposób zaprzeczyć, że propozycja ta przynosi korzyści wielowymiarowe – od gospodarki, przez administrację, aż po prawa człowieka i integrację społeczną. Polska, otwierając się na wydłużenie okresu zatrudnienia dla cudzoziemców, pokazuje, że jest krajem nowoczesnym, elastycznym i świadomym wyzwań przyszłości. To krok ku przyszłości, w której rozwój gospodarczy i społeczny idzie w parze z poszanowaniem godności ludzkiej i sprawiedliwości społecznej. Wydłużenie okresu pracy na podstawie oświadczenia do 12 miesięcy to nie tylko wyraz pragmatyzmu, ale i odważny wybór polityczny, który zapisze się jako kamień milowy w historii polskiej polityki migracyjnej i rynku pracy.

Rynek pracy trzeba otworzyć na imigrantów. Przybysze pracując i integrując się wytwarzają wartość dodaną. Praca nie ma narodowości. Prawo do pracy gwarantowane jest ponad granicami. Godne życie z godnej pracy powstaje. Budujmy wspólnotę. Łączmy siły, zasoby, środki, kompetencje i pasje. Wspólnie zbudujmy Dobro Wspólne. Miejsce udanego życia i zasłużonego wypoczynku. Otwórzmy się!

Rządy na recesję lub silne spowolnienie gospodarki reagują zwykle zwiększeniem wydatków i deficytu, co nazywa się „pakietem stymulacyjnym” lub „stymulacją fiskalną”.

Polska gospodarka uniknęła w roku 2009 recesji, jako jedyna w Unii Europejskiej, dzięki stymulacji przez skokowo zwiększony deficyt. W 2024 roku deficyt jest jeszcze większy, a mimo to przyspieszenie jest ledwo odczuwalne. Za to dług publiczny rośnie skokowo.

Pakiety stymulacyjne mają też wady. Przede wszystkim zwiększają poziom długu publicznego, co obserwujemy we wszystkich krajach, które wprowadzały agresywnie taką politykę. Pozytywny efekt, jeżeli w ogóle występuje, jest zwykle krótkotrwały, a koszty w postaci obsługi zwiększonego długu obciążają budżet państwa przez wiele lat.

Stymulacja może podnieść inflację, która hamuje gospodarkę. Wreszcie – firmy korzystające z tego, że państwo sztucznie zwiększa popyt, chroni własny rynek manipulowaniem kursu walutowego lub dostarcza tani kredyt, mogą funkcjonować mimo niskiej wydajności pracy, przerostów zatrudnienia, przestarzałego modelu biznesowego. Ochrona ze strony państwa nie skłania ich do większego wysiłku i poprawy efektywności. Gospodarka stopniowo traci konkurencyjność międzynarodową.

Przyczyną recesji lub spowolnienia gospodarki nie zawsze jest zbyt słaby popyt, a często inne sprawy – brak rąk do pracy, źle działająca gospodarka, przytłoczona nadmiernymi regulacjami, nieelastyczny rynek pracy itd. Stymulowanie popytu w żaden sposób nie rozwiązuje tych problemów.

W latach 80. w Stanach Zjednoczonych za rządów Ronalda Reagana furorę robiła polityka gospodarcza akcentująca stronę podażową (supply-side economics). Tak jak Keynes jest autorem teorii głoszącej, że w gospodarce najważniejszy jest popyt, czyli zapotrzebowanie na wytwarzane przez producentów towary, tak Jeana-Baptiste Sayer można uznać za ojca ekonomii podaży.

Według ostrożnych szacunków brakuje w Polsce ok. 1 mln pracowników, co jest znaczącą barierą w produkcji, zwłaszcza w budownictwie. Dotyczy to głównie pracowników o niższych kwalifikacjach, ale z tymi o kwalifikacjach wysokich też jest problem. Przedsiębiorstwa narzekają, że absolwenci wyższych szkół mają wprawdzie jakieś kwalifikacje, ale z reguły nieodpowiednie do danej pracy. Zaczynają więc od wielotygodniowego szkolenia, co podnosi koszty produkcji.

Szczegółowa ocena skutków regulacji wymaga dostępu do informacji statystycznych i wrażliwych, które są trudno dostępne dla OZZS WBREW.

W każdym razie oszczędności się kumulują po stronie zysków społecznych i zwiększają konkurencyjność naszej gospodarki.

Oczywiście pomocnym będzie zwrócenie się o opinię do członków Rady Dialogu Społecznego.

Ogólnopolski Związek Zawodowy Samozatrudnionych WBREW, w trakcie konsultacji nie spotkał się ze stanowiskiem krytycznym wobec niniejszej inicjatywy społecznej, przychylne są jej także media i opinia publiczna.

Pozwólmy sobie na wzrost podaży umysłów, rąk i zapału do pracy!

OŚWIADCZENIE

Wyrażamy zgodę na publikację petycji z podaniem nazwy oraz danych kontaktowych i identyfikacyjnych podmiotu składającego Petycję oraz naszych imion i nazwisk osób reprezentujących.

z wyrazami szacunku,

Witold Solski
Przewodniczący Komisji Krajowej
Związku

Katarzyna Kosakowska
Wiceprzewodnicząca Komisji Krajowej
Związku